

Wnioski z lektury sprawozdania

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 9.12.2018, 15:10:00

Internet i facebook to wspieranie narządów, dają...ce wielkie możliwości. Zdaje się, że pani **Beata Radzio** pierwsza podała do publicznej wiadomości - via FC - informacje z oficjalnego dokumentu, jakim jest "Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki pod nazwą... Stadnina Koni Janów Podlaski w roku 2017". Poszedłem tropem przez nią... wskazanym i na stronie ministerstwa sprawiedliwości, w wyszukiwarce KRS (<https://ekrs.ms.gov.pl>) znalazłem ten dokument. Wydrukowałem sobie i zacząłem analizować. Strata finansowa stadniny za rok 2017 wynosiła pierwotnie 1 552 731,39 zł, a po korekcie wzrosła do 1 640 587,44 zł. Najwięcej informacji skąd tak wielka strata mogła się wziąć, można znaleźć na 57 stronie wspomnianego sprawozdania, w tabelce pod tytułem "wykaz głównych należności". A więc po kolei.

Polser - 401 488,09 zł, – grudzień, 2017. Taka jest zawartość pierwszej rubryki w tej tabelce. "Polser" to nazwa spółdzielni mleczarskiej odbierającej mleko z janowskiej obory. Podana suma to "kwota należności z tytułu dostaw i usług, w ramach, a tytułem następną rubryki to "data powstania" (należności – przyp. M.Sz.) Z tego co wiem nieoficjalnie, działająca spółdzielnia mleczarskiej jest już nieaktualny; po prostu płaci za mleko z ponad miesięcznym opóźnieniem, więc jak bilans powstawał, to działał by. Zapewne dzień (koniec grudnia 2018) janowska spółka nie ma jeszcze pieniędzy za mleko za listopad, ale za jakiś czas będzie miała. Pozycja "Polser" nie ma się więc co martwić. Mhrale już następną... – tak. SO Biała, ka MHR zalega od grudnia 2017 roku z sumą... 457 307,30 zł. MHR to Małopolska Hodowla Rasy Arabickiej, czyli kombinat, do którego zostało włączonych jakiś czas temu Stado Ogierów Białka. W końcu 2017 roku stadnina janowska "sprzedawała" do Białki kilka klaczy czystej krwi arabskiej. De facto nie była to normalna sprzedaż, a raczej sprzedaż na polecenie "góry", czyli KOWR, aby ratować finanse janowskiej spółki. O jakie klacze chodzi? Na początku 2018 roku 5 klaczy odeszło z Janowa do Białki. Są to: 1. *Perlana* 2016 (*Pogrom – Pianova po Eden C*), 2. *Potenza* 2015 (*Polon – Penta po Ecaho*), 3. *Perenella* 2014 (*Pogrom – Primera po Eden C*), 4. *Pericola* 2013 (*Kahil Al Shaqab – Pilarosa po Al Adeed Al Shaqab*), 5. *Angora* 2009 (*Ganges – Anarchia po Gazal Al Shaqab*).

Dwie ostatnie miały być dobre, ale na liście wyrobione, w Białce ukazała się tylko informacja o *Pericoli*. Tyle, że klacze janowskie do Białki trafiły, ale pieniądze z Białki do Janowa – jak widać ze sprawozdania – nie. W tym miejscu trzeba zrobić zastrzeżenie – że zarówno w tym wypadku, jak i w następnych – możemy mówić o tym, że pieniądze nie trafiły do Janowa do końca 2017 roku. Być może któreś z tych działań zostało opłacone w tym roku. Tego nie wiemy – do tego jeszcze wrócę. Al Jawza Stud Kolejna pozycja: **Al Jawza Stud – 312 817,30 zł, – 2016.** To prosta sprawa. Al Jawza Stud dzierżawiła *Ping*, a działająca wynika zapewne z nagród pieniężnych wygranych przez tę klacz podczas pokazu rangi "Title" (najwyższego w skali ECAHO) - Prince Sultan bin Abdulaziz International Arabian Horse Festival, który się odbył w styczniu (27-29) 2016 roku. Ten królewski pokaz (PSAIAHF) w roku 2015 był głównym celem

dzierżawcy *Pingi*, czyli saudyjskiej stadniny Al Jawza. Pierwotny kontrakt dzierżawny zawarty przez **Marka Trela**™ stanowi, że *Pinga* została, a wydzierżawiona na okres od 6 XII 2014 (dzień, wyjazdu klaczy z Janowa) do 31 XII 2015. Ponieważ w 2015 roku zmarł, król Arabii Saudyjskiej, królewski pokaz siatki nie odbył. Dzierżawca zwrócił, siatkę do właściciela *Pingi*, aby dzierżawca przed, ukończył i Marek Trela siatkę zgodził. Aneks przewidywał, że *Pinga* ma wrócić nie później niż 15 II 2016. Jak wiadomo, 19 II 2016 Marek Trela został, odwołany, a *Pinga* została, a u dzierżawcy jeszcze przez kilka miesięcy (do końca kwietnia lub pierwszych dni maja). Kto dał, na to zgodę, czy był, zawarty kolejny aneks do umowy, a jeżeli tak, to jakie były jego warunki – miejmy nadzieję, że siatkę tego dowiemy, gdy posłanka **Joanna Mucha** złożyła, a zawiadomienie do prokuratury w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa. Chodzi głównie o to, że janowska stadnina nie dostała, a pieniądze wynikające z wygranych przez *Pingę*™ na wspomnianym królewskim pokazie w 2016 roku. To wiemy na pewno, że te pieniądze nie wpłynęły do kasy spółki do początku grudnia 2018, czyli do momentu złożenia zawiadomienia. A jakie to pieniądze? Zwycięstwo w klasie klaczy starszych to 50 tys. SAR, a złoty medal w czempionacie klaczy starszych to kolejne 600 tys. SAR. Razem 650 tys. SAR (Saudi Riyal), czyli ok. 152 700 euro. 312 tys. zł, to mniej więcej połowa wygranych, z czego wynikałoby, że aneks (o ile był,?) przewidywał, podział, nagród finansowych wygranych przez *Pingę*™ w proporcji 50-50%. Ale dlaczego te pieniądze nie wpłynęły – cięgle nie wiemy. Dobry,ski Paweł. Kolejna pozycja brzmi: **Dobry,ski Paweł, – 100 357,61 zł, – grudzień, 2017**. Jak wiadomo syn senatora **Jana Dobry,skiego** – Paweł, kupił, na zimowym przetargu w grudniu 2017 roku wnuczkę *Pianissimy* - klaczkę *Penologia* za 20 500 euro. Kurs z dnia przetargu (10 XII) to 4,1985 zł, za euro, czyli wychodzi 86 095,25 zł. Gdyby doliczyć VAT (8%) to wyszłoby 92 954,79 zł. Zatem na kwotę 100 357,62 zł, musi składać siatkę co jeszcze. Może kilka stanówek ogierem *Pogrom* po 3500 euro każda? Jeszcze raz podkreślam, był, może Paweł, Dobry,ski uregulował, dług w tym roku – tego nie wiemy? Zakładajmy, że w kwocie 100 357,62 zł, jest cena za *Penologię*™ (bo z czego innego mógłby wynikać tak wysoki dług powstały w grudniu 2017?), zastanawiamy, że jest co innego. Wygląda na to, że ówczesny prezes SK Janów Podlaski wydał, klaczkę nabywcy w sytuacji, kiedy pieniądze nie wpłynęły na konto. **Midwest Stations II Inc. – 132 402 – 2014 – „odpis aktualizujący”**. Nie wiem, co to znaczy „odpis aktualizujący”? Czy to jest spisanie długu na straty? Ale wiem z czego powstał. Jak mi wyjaśnił, Marek Trela, chodzi o stanówki ogierem *Pogrom*, które miał, prawo sprzedawać **David Box**, który dzierżawił, tego ogiera. Nie wszystkie należały do niego, za te stanówki wpłynęły do janowskiej kasy. Szwankowała, a cięgalno. Mohammed Saud Al Mualla **Mohammed Saud Al Mualla – 522 195,00 zł, – grudzień, 2017**. Człowiek nazwy „Saud” – może mylił, bo może skierowywał na Arabię Saudyjską... A tymczasem chodzi o stadninę Ghaleb ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, którą, założył, w 2015 roku szejik **Mohammed Bin Saud Al Mualla**. Stadnina ta kupił, a syna *Pianissimy*, urodzonego w USA kiedy klacz był, a w dzierżawie u **Grega Galluna**, ogiera *Prometeusz* 2012 (po *FA EL Shawn*). Moje amerykańskie źródła podają, że *Prometeusz* został, sprzedany za 300 tys. dolarów, a umowa dzierżawy tego ogiera przewidywała, że jeżeli zostanie w jej trakcie sprzedany, to strony dzielą siatkę po 50%. Podana powyżej kwota to mniej więcej połowa równowartości 300 tys. zł. Sprzedaż miała, a miejsce w grudniu 2017 (był, sprzedawany prosto z USA, bez powrotu do Polski), więc nie powinno niepokoić, że na koniec roku tych pieniędzy na koncie stadniny jeszcze nie było. Niepokojące byłoby, gdyby nadal ich nie było, ale tego nie wiem. Innymi pozycjami podajmy, cych dłużników stadniny na koniec 2017 roku są... cztery. Z nich jedna (AKF) jest czytelna, inne – przynajmniej dla mnie nie, ale nie będą siatkę nimi zajmował, bo sumy są... niewielkie. A te pozycje to: **Max Euro-Food – 29 700 zł, –**

wrzesień, 2017 AKF Polska – 28 000 zł, – sierpień, 2017 Szerszenowicz Jacek – 3 240 zł, – 2015 – odpis aktualizujący...cy Pozostałe pogrupowane – 52 794,80 – 2017. W sumie wszystkie długi wobec stadniny na koniec roku 2017 wynoszą... 2 040 302,75 zł. Jasno widać, że gdyby wszystkie pozycje zostały skutecznie ściągnięte, to cała strata powstała na koniec roku 2017 byłaby pokryta. Wiemy tylko ogólnie, że tak się nie stało, na co wskazuje ów dramatyczny list p.o. prezesa do swoich zwierzchników z KOWR informujący ich, że spółka nie ma na nic pieniędzy. Jednak, które pozycje zostały w tym roku (2018) zapłacone, a które nie – tego nie wiemy. Wystosowałem w tej kwestii pytania do p.o. prezesa **Grzegorza Czocharskiego** (tekst w załączniku) i do KOWR, ale nie robił sobie nadziei na to, że dostanę odpowiedzi. Zapewne trzeba będzie spowodować, aby te pytania zadali posłowie, np. w drodze interpelacji poselskich, wówczas jest nadzieja. No cóż, w takim pisowskim państwie żyjemy, że proste pytania o finanse państwowej firmy natrafiają na niezrozumiały mur milczenia. **Marek Szewczyk** PS. Bardzo dziękuję pani **Lidii Pawłowskiej** za nieocenioną pomoc w ustalaniu szczegółów podanych w tym tekście